

# Jerzy Ochmann

---

## Religioznawcze aspekty filozofii bezpieczeństwa

---

Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje nr 21, 147-178

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KULTURA BEZPIECZEŃSTWA  
NAUKA – PRAKTYKA – REFLEKSJE  
Nr 21, 2016 (147–178)

## RELIGIOZNAWCZE ASPEKTY FILOZOFII BEZPIECZEŃSTWA

### THE USE OF STUDY OF RELIGIONS IN PHILOSOPHY OF SECURITY

JERZY OCHMANN

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego  
„Apeiron” w Krakowie

#### ABSTRAKT

Mankamenty filozofów bezpieczeństwa wynikają z płytkiego pragmatyzmu i z braku głębszej refleksji nad mentalnością. Na niedomagania te zwracają uwagę intelektualiści zajmujący się tematyką współczesnej mentalności, filozofowie (wymienieni za ledwie L. Kołakowski i A. Neher), socjologowie, psychologowie, teolodzy. Ukazują oni nie dostrzegane przez filozofów Bezpieczeństwa zagrożenia wynikające z zauroczenia cywilizacją, demokracją, rozumem, płytkimi systemami etyki, wątpliwymi systemami politycznymi, wyrafinowanymi manipulacjami ideami religijnymi i nowymi trendami duchowości. Ferują postulaty pogłębiania inteligencji, rozszerzania jej zakresów i ustawicznego śledzenia przemian mentalności. Podają również wskazówki, które, z ich punktu widzenia powinny albo zapobiec niebezpieczeństwu albo prowadzić do sytuacji stabilizacji społecznej.

#### SŁOWA KLUCZOWE

mentalność, przestrogi intelektualistów, manipulacje, filozofia wojny, etyka wojenna

**ABSTRACT**

The philosophists' of security drawbacks result from their shallow (superficial) pragmatism and a lack of profound reflection on mentality. Intellectuals, philosophers (the only mentioned L. Kołakowski and A. Neher), sociologists, psychologists, and theologians notice some treats (risks) resulting from the attraction to the modern civilization, democracy, reason, and from fascination of some shallow ethical systems, questionable political systems, sophisticated manipulations of religious ideas and the new trends of spirituality. They require to broaden their knowledge, to monitor changes of mentality and give tips which, in their opinion, should either prevent all dangers or lead to a situation of social stability.

**KEY WORDS**

mentality, caution intellectuals, manipulations, philosophy of war, ethics of war



Bezpieczeństwo jest jedną z najwyższych wartości człowieka, dotyczy gwarancji ludzkiego trwania, przetrwania, rozwoju i szczęścia<sup>1</sup> i zachowuje zawsze swą ważną pozycję aksjologiczną<sup>2</sup>. Ta pozycja aksjologiczna inspiruje do wszechstronnych przemyśleń, a przede wszystkim do zabezpieczania „podpór” stabilizacji, Bezpieczeństwo jest również jedną z najważniejszych potrzeb człowieka<sup>3</sup>. Jako wartość i potrzeba zasługuje na uwagę, gdyż stanowi ważny element naszej kultury. Kultura bezpieczeństwa to „wzór podstawowych założeń, wartości, norm reguł symboli i przekonań, wpływających na sposób postrzeganie wyzwań, szans i zagrożeń, a także sposób odczuwania bezpieczeństwa i myślenia o nim oraz związany z tym sposób zachowania i działania (współdziałania) podmio-

<sup>1</sup> W. Pokruszyński, J. Piwowarski, *Teoria bezpieczeństwa*, 2014, Kraków, Apeiron, s. 12.

<sup>2</sup> M. Scheler, *Der Formalismus in der Ethik und die materiale Wertethik*, 1966, Bern-München, s. 120; A. Wegrzecki, *Ontologiczne i aksjologiczne aspekty bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Apeiron, Kraków 2010, s. 16; J. Piwowarski, *Bezpieczeństwo jako pożądaný stan oraz wartość* [w:] *ibidem*.

<sup>3</sup> W hierarchii potrzeb ludzkich A. Maslowa, potrzeba bezpieczeństwa występuje zaraz za potrzebami fizjologicznymi. Por. A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, PWN, Warszawa 2009.

tów, w różny sposób przez te podmioty „wyuczonych” i wyartykułowanych w procesach szeroko rozumianej edukacji, w tym również w naturalnych procesach wewnętrznej integracji i zewnętrznej adaptacji oraz w innych procesach organizacyjnych, a także w procesie umacniania szeroko (nie tylko militarnie) rozumianej obronności, służących w miarę harmonijnemu rozwojowi tych podmiotów i osiągnięciu przez nie najszerzej rozumianego bezpieczeństwa, z pożytkiem dla siebie, ale i otoczenia”<sup>4</sup>.

Wyodrębniono trzy filary bezpieczeństwa: mentalno-duchowy, organizacyjno-prawny i materialny<sup>5</sup>. Na filar mentalno-duchowy składają się ludzie stojący na straży bezpieczeństwa oraz ich umiejętność sprostania powierzonym im funkcjom. Na filar organizacyjno-prawny składają się struktury organizacyjne (organizacje i instytucje rządowe, ponadrządowe, pozarządowe) oraz regulacje prawne. Filar materialny obejmuje konkretne aspekty egzystencji ludzkiej, w tym infrastrukturę, urządzenia i sprzęt techniczny. Filary te występują łącznie, ale działają efektywnie tylko wówczas, gdy cały system bezpieczeństwa działa prawidłowo i gdy nie występują w nim, albo w jednym z jego filarów, poważniejsze dysfunkcje.

Na szczególną uwagę zasługuje filar pierwszy, który obejmuje mentalność i duchowość, idee które wyznają ludzie oraz wartości (w tym ich hierarchię) i ideały, które ożywiają ludzi i społeczeństwo. Filar ten łączy w sobie elementy duchowe (świadomość, tożsamość podmiotu) i etyczne (wartości wyższe i zasady moralne), stąd nie bezpodstawnie nazwany został „ludzką twarzą bezpieczeństwa”<sup>6</sup>. Szczególniejszej uwagi wymagają idee i monitorowanie ich na ile są solidne i stabilne, na ile chwiejne i zagrożone, oraz reagowanie na procesy destabilizacji dokonujące się w sferze intelektualnej. Społeczeństwo posiada bowiem „kompas ideowy” i „kompas moralny”, które kierują go albo do wzlotów albo do upadków, posiada również kapitał ludzki<sup>7</sup>, którym są strategzy bezpieczeństwa, ludzie, którym społeczeństwo powierzyło swoje losy. Oni sterują całością i wpływają na poczynania w filarze drugim i trzecim. Ich niedomagania prowadzą do

<sup>4</sup> M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce 2011, s. 11.

<sup>5</sup> J. Piwowarski w rozdziale pt. *Trzy składowe kultury bezpieczeństwa w dziele Fenomen bezpieczeństwa*, Kraków 2014, s. 43.

<sup>6</sup> R. Paris, *Human security. Paradigm Shift Or hot air ?*, „International Security”, 2001, vol. 26, nr 2 s. 88.

<sup>7</sup> J. Piwowarski, *Fenomen bezpieczeństwa*, op.cit. opisuje na s. 167-172 kapitał ludzki, na s. 172-179 - kapitał społeczny.

upadku społeczeństwa<sup>8</sup>. Z pomocą przychodzi im filozofia, która rozszerza ich horyzonty, bez niej ich funkcjonowanie może być niepełne lub wadliwe. Kapitałem ludzkim jest również całość społeczeństwa, które narażone jest na zagrożenia. Niedostatek filozofii, psychologii, socjologii może mieć negatywny wpływ zarówno na rozwój społeczeństwa jak i na osłabione działania strategów. Niedomagania pierwszego filaru wpływają destrukcyjnie na filar drugi i trzeci, powodują trudne do przewidzenia zagrożenia całości, przybierają nierzadko nieprzewidywalne rozmiary i skutki.

Zagrożenia i zabezpieczenia filaru pierwszego były od dawna tematem strategów, ale od niedawna znalazły się również na tapecie wielu intelektualistów zajmujących się mentalnością i duchowością, którzy rozszerzyli i pogłębili tematykę. Spostrzeżenia filozofów skierowały uwagę na tematy, na które nie zwracali uwagi stratedzy. Drugim wydarzeniem które wpłynęło na podkreślenie ważności zakresu tematyki pierwszego filaru były refleksje towarzyszące powstawaniu Unii Europejskiej. Utworzenie Unii Europejskiej naprowadziło na potrzebę przemiany dotychczasowego myślenia, wykazało konieczność integracji mentalnej i duchowej, skierowało uwagę na starania o spójność i poziom mentalności myślenia europejskiego. Wyłoniono cechy charakterystyczne mentalności europejskiej, zalety jakie należy pielęgnować i rozwijać oraz ukazano zagrożenia jakich należy unikać.

#### OSTRZEŻENIA INTELEKTUALISTÓW

Intelektualistów, którzy ukazali zagrożenia mentalności i duchowości było wielu, tu zostaną zaledwie wspomniani. Jako przykład zostaną przytoczone refleksje Kołakowskiego i Nehera.

Leszek Kołakowski (1927-2009) zasługuje na uwagę dlatego, że (1) podaje analizę, pouczenia, spostrzeżenia, ostrzeżenia i przestrogi współczesnej sytuacji mentalnej, a czytelnikowi polskiemu kojarzy się z kazaniem Piotra Skargi z XVI wieku; (2) przekazuje je w formie angażującą wyobraźnię i w formie trafiającej do ludzi dysponujących różnymi poziomami inteligencji; (3) porusza, jako filozof, dość oryginalne i rzadko podnoszone zagrożenia dotyczące pierwszego filaru mentalno-duchowego. Najcenniejsze spostrzeżenia zawarł w dziełach: *Rozmowy z diabłem* (1965), *Cywilizacja na ławie oskarżonych* (1990) oraz *Jezus ośmieszony* (2014)<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> O. Sprenger, *Zmierzch Zachodu. Zarys morfologii historii uniwersalnej*, Warszawa 2001.

<sup>9</sup> Leszek Kołakowski napisał na ten temat: *Światopogląd i życie codzienne*, Warszawa 1957; *Kultura i fetysze*, Warszawa 1967; *Obecność mitu*, Paryż 1972; *Homo metaphysicus*, War-

Wstępem do rozważań była analiza poziomów inteligencji współczesnego Europejczyka, w której opierając się na Arystotelesie, odróżnił trzy poziomy inteligencji: powszechną, naukową i filozoficzną. Obserwując meandry rozwoju intelektualnego współczesnej Europy stwierdził, że poziom inteligencji powszechnej (80 % populacji) obniża się, że analfabetyzm wtórny rośnie, gdyż rozwinięta technika nie wymaga wiele, wystarczy umieć klikać i przyciskać klawisze niewiele myśląc. Technika rozwija się, mnożą się owoce cywilizacji i można z nich korzystać (z telefonu, telewizji, auta) nie znając ich mechanizmów. Ludzie nie znają tabliczki mnożenia, nie potrafią pisać listów, nie znają kaligrafii, a życie nie wymaga od nich zadawania sobie pytań głębszych. Inteligencja naukowa wzrasta, ale staje się coraz to bardziej rozparcelowana i hermetyczna. Naukowcy znają wyłącznie swoją własną, maleńką i wąską przestrzeń intelektualną, rzadko stawiają sobie pytania dotyczące pierwszej przyczyny czy mądrości w przyrodzie. Inteligencja filozoficzna, która posługuje się myśleniem głębokim, staje się rzadkością i, niestety, mało przyczynia się do podniesienia poziomu inteligencji powszechnej i naukowej.

W dziele pt. *Rozmowa z diabłem. Bajki dla pouczenia i przestrogi* ukazuje<sup>10</sup>, że społeczeństwo europejskie nie wyciąga logicznych wniosków z rzeczywistości zła i jego zagrożeń, czemu winien jest postępujący proces dekadencji intelektualnej społeczeństwa. Kołakowski wprowadza fikcyjną rozmowę z diabłem, w której diabeł parodiuje ospałą inteligencję ludzką podatną na

---

szawa 1990; *Mini-wykłady o maxi sprawach*, Kraków 2003; *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Kraków 1999; *O co nas pytają wielcy filozofowie*, Kraków 2004; *Rozmowy z diabłem*, Warszawa 1965. *Cywilizacja na ławie oskarżonych*, 1990; *Jezus ośmieszony. Esej apologetyczny i sceptyczny*, Kraków 2014, s. 134. Por. J..A. Kłoczowski, *Więcej niż mit. Leszka Kołakowskiego spory o religię*, Kraków 1994; Z. Dymarski, *Dwugłós o złu. Ze studio nad myślą Józefa Tischnera I Leszka Kołakowskiego*, Gdańsk 2009; C. Mordka, *Od Boga historii do Boga. Wprowadzenie do filozofii Leszka Kołakowskiego*, Lublin 1997; P. Piwowarczyk, *Odczytać Kołakowskiego. Problem Boga, człowieka, religii, Kościoła*, Częstochowa 1992; Z. Mentzel, *Czas ciekawy, czas niespokojny*, Kraków 2007; W. Meybaum, A. Żukrowski, *Literat cywilizowanego świata. Leszek Kołakowski a kryzys myśli mieszczańskiej*, Warszawa 1985.

<sup>10</sup> Forma dzieła Kołakowskiego *Rozmowy z diabłem* miało analogie w rozmowach *aniołów i diabłów* i została zastosowana również w jego dziełach: *Czy diabeł może być zbawiony i 27 innych kazań*, Londyn 1982; *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Kraków 1999; i *Horror metaphysicus*, Warszawa 1999. Metoda ta była stosowana również przez innych myślicieli. Por. C.S. Levis, *Listy starego diabła do młodego* (1942, pl. 1993), J. Pyda, *Listy starego anioła do młodego*, Poznań 2009.

manipulacje, krytykuje funkcję płytko pojmowanego zła, koncepcję usypiającą czujność i aktywność. Diabeł rozpoczyna od przedstawienia swojej (czyli właściwej) koncepcji zła i stwierdza, że zło jest czymś rzeczywistym i powoduje skutki rzeczywiste. Niestety ludzie, nawet gdy widzą na własne oczy owe oczywiste i rzeczywiste skutki zła, jeżeli dysponują niskim poziomem inteligencji, nie kojarzą rzeczywistych skutków zła z rzeczywistością zła, ani, tym bardziej, nie są w stanie podjąć decyzji o przeciwstawieniu się złu. Ludzie nie rozumieją mechanizmów zła i nie dostrzegają tego, że zło rozprzestrzenia się samorzutnie, że wpycha się wszędzie tam, gdzie jest brak dobra. Nie dostrzegają również strategii zła, jaką my (diabli) i podlegli nam ludzie wdramy chytrze i długofalowo. Nie przejmują się zagrożeniami wynikającymi z braku dobra, mimo że zauważają zagrożenia militarne, przemysłowe, ekonomiczne. *A jednak (dodaje Kołakowski) Zło istnieje i jest realne, również realny jest diabeł, realna i widoczna jest również energia zła, ale ludzie bezmyślni nie dostrzegają jej ani nie wyciągają z niej wniosków.* Po tych słowach diabeł daje instrukcje drugiemu diabłu: *Twoje działanie złe powinno być przemyślane i przygotowane. Powinieneś starać się by ludzie zapragnęli tego czego ty chcesz i do czego ty zmierzasz. Powinieneś zainteresować ludzi aspektem dobra towarzyszącym każdemu złu. Ludzie zostaną olśnieni aspektem dobra i wtedy ty możesz rozpocząć swoją akcję zła. [...] Nawet szanowni księża nie unikają obsesji idola nowoczesności, wstydzą się mówić na tematy głębokie, poddają się przyjemnościom cywilizacji i nie chcą być zacofani, chcą zerwać z bajkami, chcą być nowocześni, kroczyć na czele ludzkości, połykając w płucach pył atomowy. Kościół, nie chcąc być nazwanym zacofanym, chce uwolnić się od swojej doktryny zła i od nas [diabłów], chce dorównać kroku swoim szydercom i mówi, że nie ma zła i nie ma diabła. Ma uzasadnienie we Freudzie, Jaspersie i Nietzschem oraz w wielu dyscyplinach nauki, które to potwierdzają. Właśnie o to nam chodzi i to się nam diabłem podoba.*

Drugim tematem Kołakowskiego jest dehumanizacja myślenia spowodowana przez cywilizację. Rozpoczyna od stwierdzenia, że rozwój cywilizacji technicznej jest czymś pozytywnym i nie podlega dyskusji, ale dodaje, że należy wyważyć również jej aspekt humanistyczny (humanizujący lub dehumanizujący) i skierować wzrok aksjologiczny na kierunek, ku któremu zmierza cywilizacja. Refleksja aksjologiczna powinna zauważać skutki pozytywne i negatywne cywilizacji technicznej i ich wpływ na mentalność oraz dostrzegać, że negatywnym skutkiem jest obniżenie poziomu myśle-

nia. Stwierdzenie to podpowiedziało mu tytuł książki, który brzmiał *Cywilizacja na ławie oskarżonych*. Kołakowski wyklada swoją tezę dodając, że cywilizacja nigdy nie była neutralna i zawsze zawierała swą przestrzeń aksjologiczną, która wypełniona była „określonymi” wartościami. Dobrze, gdy ta przestrzeń była wypełniona od początku w sposób przejrzysty wartościami pozytywnymi. Jeżeli ta przestrzeń pozostaje próżna, zostaje narażona na manipulacje, gdyż mentalność nie znosi próżni i w próżnię tę wciska się automatycznie zło. Uzasadnia to tym, że cywilizacje nie były nigdy obojętne na wartości, a historia uczy, że istniały cywilizacje agresywne, np. cywilizacja Azteków, Wandali, Dżihadu,

W kolejnym dziele *Jezus ośmieszony* zawarł trzy cenne uwagi: zanik myślenia głębokiego, upadek myślenia europejskiego, oraz zanik kultury europejskiej. Upadek myślenia głębokiego przejawia się tym, że każda głębsza refleksja (jeśli się w ogóle pojawia) zostaje ośmieszona, wyśmiana i wydrwiona, że myślenie staje się coraz to bardziej leniwe i płytkie, a dążenia stają się coraz to bardziej hedonistyczne i egoistyczne. Otumanieni bogactwem, struci egoizmem, zauroczeni cywilizacją, wolimy bawić się i odprężyć. Żyje się nam na pewno lepiej, ale dostatek rozleniwia i usypia nasz zmysł moralny i, co najgorsze, zniechęca do zadawania sobie pytań trudnych i głębszych. Ośmiesza wszelkie głosy poważne i ich autorów, a na tej zasadzie ośmiesza również Jezusa. Tymczasem, dla Kołakowskiego, śmieszny jest nie ośmieszany Jezus (*Jezus ośmieszony* - tytuł dzieła), lecz ci którzy nie traktują Jezusa poważnie. Ośmieszeni i pożałowania godni są ci, których mentalność opadła aż tak nisko, że rozśmiesza ich wszelka poważna myśl, a na wszelką głęboką myśl i wysokie ideały etyczne reagują drwiną. Kołakowski uważa to za upadek myślenia europejskiego i przepowiada koniec Europy. Głosi, że bez Jezusa dotychczasowa Europa jest nie do pojęcia, a wszelka próba usunięcia go pod jakimkolwiek pretekstem musi zakończyć się dla Europy jej katastrofą i utratą jej dotychczasowej tożsamości. Jezus przez dwa tysiąclecia kształtował Europę w postaci mitu. Porzucenie tego mitu, który był trwałym wymiarem kultury, oznacza koniec tożsamości Europy i powoduje, że Europa przestaje być „europejska”, a staje się nie wiadomo jaka. Gdy stanie się czymś innym i gdy będzie wiadomo czym będzie, to (narzuca się pytanie) czy nie trzeba będzie zmienić jej nazwy by odróżnić ją od tej Europy, która była a której już jej nie będzie. Kolejno Kołakowski przepowiada zanik kultury europejskiej, twierdząc że, odrzucając Jezusa, skazuje się na zagładę, a nawet sama przyczynia się



do swej samozagłady. Zapytany wręcz, czy nasza kultura przeżyje jeżeli wygnamy z niej Jezusa i o nim zapomnimy, Kołakowski odpowiedział stanowczo i wyraźnie: *NIE!* i że przyjdzie nam żyć w pustce duchowej i pustce intelektualnej. Namacalnymi symptomami umierającej cywilizacji uznał to, że ludzie nie chcą się bronić. Zamiast wzmacniać swój instynkt samozachowawczy, sami przyczyniają się do osłabienia go, a chrześcijaństwo, jeżeli przetrwa, to nie na naszej półkuli.

André Neher (1914-1988)<sup>11</sup> skupił się na aspektach aksjologicznych cywilizacji i na antropologii. Antropologia ta wychodzi z koncepcji człowieka jako istoty doskonalącej siebie, doskonalącej społeczeństwo oraz na zwrotnym doskonaleniu siebie przez społeczeństwo, naturę i cywilizację. Człowiek jest istotą „niedopełnioną” i ma instynkt doskonalenia. Niedoskonalenie siebie, drugiego człowieka i świata jest równoznaczne z robieniem miejsca złu, odbija się niekorzystnie na człowieku i na społeczeństwie, powoduje degenerację i dopuszcza do głosu zwierzęcość. Instynkt dobra podpowiada człowiekowi, by dbał o swoje dobro, by wybierał dobro właściwe i właściwe sposoby doskonalenia. *Autonomia człowieka, jego moc twórcza i prometejska [...] jest źródłem dwu różnych możliwości człowieka [...] określa równocześnie i stwarzanie, i profanację, sygnalizuje podwójną moc, zarówno twórczą jak destruktywną człowieka [...]. Wynalazek tworzy i niszczy, tworzy wymiar w którym wszystko może rozwijać się lub unicestwić się. Prometejski ogień, narzędzie, technika, wiedza, sztuka prowadzą człowieka w poprzek rytmu, jaki pochodzi z wewnętrznych źródeł jego istnienia w punktach czasu i przestrzeni, które są wszystkie bez wyjątku, równocześnie szczytami i przepaściami. W swym wstępowaniu wynalazczym, człowiek wypracowuje krok po kroku, swój upadek i odwrotnie, wąwozy, jakie drąży, są równocześnie trampolinami jego wzlotów. W ten sposób [...] człowiek wymyślił nad-człowieka i pod-człowieka, powstały równocześnie mały i herosi, człowiek zaczął być rozpięty między dwoma biegunami*

<sup>11</sup> A. Neher napisał: *Laïcité profane et laïcité sacrée* (Paris 1950); *Civilisations sans Dieu* (Lyon 1957); *Cité des Hommes, Cité de Dieu ou Césarée, Babel et Jérusalem* (Strasbourg 1957); *L'exil de la parole. Du silence biblique au silence d'Auschwitz* (Paris 1970); *L'identité juive* (Paris 1977); *Un maillon dans la chaîne. Choix de textes presentes par André Neher* (Lille 1995); Por. M. Ochmann, *Pragnienia – istotą człowieka. Koncepcja człowieka André Nehera* (Nomos 53-54 2006, s. 15-46); eadem, *Filozofia nadziei André Nehera (1914-1988)* (w: Z. Stachowski (red.), *Religioznawstwo polskie w XXI wieku*, PTR, Tyczyn, 2005, s. 959-977), eadem, *Filozofia ryzyka André Nehera. Ryzyko Boga, człowieka, świata* (Nomos nr 79 (2013), s. 129-150).

skrajnymi i sprzecznymi swej kondycji, między śmiesznością i wyższością. Natura została stworzona przez Boga i jest historią Boga, cywilizacja jest stwarzana przez człowieka i jest historią ludzką. Technika jest wyższym stopniem natury, a cywilizacja – wyższym stopniem stosunków społecznych. Wyższy poziom techniki odpowiada wyższym aspiracjom człowieka. Rozwój cywilizacji kosztuje, ale koszt ten jest opłacalny, gdyż cywilizacja doskonali człowieka bardziej niż natura, doskonali człowieka na tyle, na ile ją człowiek udoskonalił i (zwrótnie) obdarza swoimi wartościami. Jeżeli kultura kieruje rozwój cywilizacji na wartości wyższe, cywilizacja służyć będzie braterstwu, a jeśli na wartości niższe, prowadzi do katastrofy. Cywilizacja jest owocem kultury, a wobec tego profil jednej i drugiej nie jest czymś obojętnym, gdyż niedoskonaleństwo świata staje się załącznikiem cywilizacji agresji. Funkcja doskonaląca cywilizacji musi być wyraźnie określona w profilu cywilizacji, gdyż nie ma cywilizacji neutralnych, jak nie ma techniki dla techniki! Stąd ocenę aksjologiczną cywilizacji i jej prognoz należy rozpocząć od analizy jej wartości kulturowych, dlatego że rzutuje ona na wiele dziedzin cywilizacji. O pozytywnym profilu cywilizacji decyduje idea Boga. W profilu cywilizacji musi funkcjonować Bóg (jako idea Dobra, jako założony cel cywilizacji) a budowa cywilizacji powinna polegać na współpracy człowieka z Bogiem. *Współpraca Boga i człowieka jest konieczna do posuwania dzieła mesjańskiego historii. Są sprawy w tym rozwijaniu, które może wykonać wyłącznie Bóg, inne tylko człowiek. Większość spraw wymaga współpracy Boga i człowieka. Gdy jeden ze współpracowników usuwa się, drugi zmuszony jest robić za dwóch. Stąd są sytuacje, w których historia wykracza poza swe ramy, gdy Bóg oddala się w swą nieobecność a człowiek w swe lenistwo, to wtedy powstaje próżnia i w historię wciska się pierwotna siła zła [...]. Nie ma historii ludzkiej bez Boga, jak nie ma Boga bez historii ludzkiej. Są albo cywilizacje z Bogiem albo cywilizacje bez Boga, nie ma obojętnej.* Cywilizacja bez Boga prowadzi do egoizmu (cywilizacja egoizmu), do barbarzyństwa (cywilizacja barbarzyństwa), do agresji (cywilizacja agresji) i do nicości (cywilizacja nicości). Na przykładzie cywilizacji Egiptu, Mezopotamii, Babilonii dowodził, że u podstaw upadku wszystkich cywilizacji leżało odejście od Boga. Neher zauważał, że aktualny stan kultury współczesnej opiera się coraz bardziej na wartościach naturalnych i stąd współczesnej cywilizacji zachodniej, jako zapowiadającej się „bez Boga” wróżył degenerację, dekadencję i koniec. Wykazał symptomy jej kryzysu, degeneracji i upadku (*Koniec człowieka i koniec*

cywilizacji), zauważał eliminowanie wartości i symboli religijnych i nazwał to „wyganiem Boga”. Owe pesymistyczne prognozy poparł Weberowską tezę o wpływie religii na rozwój cywilizacji oraz oryginalną teorią historii cywilizacji. Zastanawiając się nad odkryciami archeologii, pisał: *Odnosimy wrażenie, że stąpamy po ruinach poprzednich światów, które uległy zniszczeniu. Przed naszym [aktualnym] światem istniało 26 poprzednich wersji świata, a my borykamy się z owymi „resztkami”, ruinami i śladami upadłych cywilizacji*<sup>12</sup>. Twierdził, że archeologowie odkrywają ciągle ślady wielu cywilizacji zniszczonych i dochodzi do wniosku, że stąpamy po gruzach cywilizacji przeszłych, że jesteśmy widzami tragedii poprzednich i, być może, jesteśmy aktorami tragedii przyszłych, które sami przygotowujemy.

#### INICJATYWY INTELEKTUALISTÓW

Sferą bezpieczeństwa zajmowała się dotychczas Strategia Bezpieczeństwa. Niestety, zagrożenia związane z mentalnością ludzką nie są bezpośrednim przedmiotem badań strategii, lecz filozofii, psychologii, socjologii, dydaktyki i stąd zagrożenia wynikające z tych obszarów mogły być zaledwie zauważane. Dołączenie filozofii (i jej dziedzin pokrewnych) było zwróceniem uwagi na rozległy obszar niespodzianek, na odkrywanie źródeł zagrożeń kryjących się tam, gdzie nie sięgała strategia, na dostrzeganie przyczyn zła w tym co uważano za pozytywne (np. w rozwoju cywilizacji, technice, rozumie) i co uznawano za stabilne obszary dobra. Obecnie uznano je również za potencjalne obszary zagrożeń. Strategia bezpieczeństwa nie korzystała również z szerszych refleksji na temat relacji zło – dobro, np. że zło może być „bliźniakiem” dobra i gdy się pojawi, należy szukać towarzyszącego mu dobra, a tam gdzie pojawi się jakieś dobro (np. korzyść), trzeba liczyć się z towarzyszącym mu złem<sup>13</sup>.

Temat przestróg, jaki ukazał Kołakowski i Neher podjęło wielu myślicieli zajmujących się tematyką mentalności, a poszczególne tematy do czekały się ujęć szczegółowych. Pojawiały się najczęściej pod wpływem

<sup>12</sup> *En effet, selon l'exégèse rabbinique (Beréshit Rabba 9, 4), le monde n'est pas sorti d'un coup de la main de Dieu. Vingt-six tentatives ont précédé la Genèse actuelle, et toutes ont été vouées à l'échec. Identité juive, 1977, Paris s 88. Tu pojawiają się spekulacje dotyczące kosmogogenezy i mistyka „wykrywania światów poprzednich”. Por. A. Abecassis, G.Nataf (red.) *Encyclopédie de la mystique juive* (Paris 1977); M.M. Davy (red.), *Encyclopédie des mystiques* (T.1-4, 1972,1978-87, Paris); H. Serouya, *Le mysticisme* (Paris 1956).*

<sup>13</sup> J. Ochmann, *Zło agresywne. Przemyślenia Zaratusztry* (w druku)

pewnych wydarzeń i były refleksjami i odpowiedziami na nowe wyzwania. Przy okazji powstania Unii Europejskiej i strategii jednoczenia się Europy postawiono sobie pytanie, do jakiej Europa zmierza jedności: ekonomicznej, politycznej, monetarnej, prawnej, administracyjnej?. Drugie pytanie dotyczyło tożsamości sfery wspólnych idei i wspólnego etosu przyszłej Europy. Po to, żeby wyższość „etosu europejskiego” nie pozostała utopią, zwrócono uwagę na tematykę zagrożeń i wyłoniono zastrzeżenia dotyczące sfery mentalności widziane z perspektywy wyzwań przełomu XX i XXI wieku. Kolejnym wyzwaniem okazał się współczesny terrorizm i rosnące zagrożenie ze strony masowej imigracji. Również tu uznano, że nie wystarczy strategia, ale potrzebna jest filozofia i dziedziny jej pokrewne. Sprawę bezpieczeństwa postanowiono uczynić tematem całej elity europejskiej i w tym celu powoływano do życia Instytuty i Szkoły Wyższe<sup>14</sup>. W Polsce ożywiły swa działalność wcześniej istniejące Instytuty wojskowe i policyjne (Warszawa, Szczytno, Gdynia, Siedlce, Wrocław) i powstały nowe Instytuty Naukowo – Badawczo - Dydaktyczne w Warszawie, Poznaniu i Krakowie. O ile pierwsze skupiły się na zabezpieczeniu filaru drugiego i trzeciego, to nowe Szkoły Wyższe skupiły się na filarze pierwszym, ujmowały bezpieczeństwo w perspektywie szerszej i głębszej, włączając weń filozofię, psychologię, socjologię, etykę, politologię religii, kulturę i edukację bezpieczeństwa<sup>15</sup> i w ten sposób doszło do rozszerze-

<sup>14</sup> Na temat szkolnictwa wyższego w Polsce por. [www.nauka.gov.pl/Skolnictwo\\_wyzsze/Uczelnie\\_publiczne\\_i\\_niepubliczne](http://www.nauka.gov.pl/Skolnictwo_wyzsze/Uczelnie_publiczne_i_niepubliczne).

<sup>15</sup> Na temat filozofii bezpieczeństwa: W. Pokruszyński, *Filozoficzne aspekty bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej, Józefów 2011; W. Rechlewicz, *Elementy filozofii bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo z perspektywy historii filozofii i filozofia polityki. Zarządzanie bezpieczeństwem*, 2012, Difin, s. 279; R. Rosa, *Filozofia bezpieczeństwa*, Bellona, Warszawa 1995; R. Rosa, M. Kubiak, M. Lipińska-Rzeszutek, *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego: tradycja – współczesność – nowe wyzwania*, Akademia Podlaska, Siedlce 2008; R. Rosa, *Filozofia i edukacja do bezpieczeństwa*, Siedlce 1988, 2005; J. Świniarski, W. Chojnacki *Filozofia bezpieczeństwa: podręcznik akademicki*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2004; J. Świniarski, *Filozoficzne podstawy edukacji dla bezpieczeństwa*, Egros, Warszawa 1999. Na temat psychologii bezpieczeństwa: M. Cieślarczyk, *Psychospołeczne i organizacyjne elementy bezpieczeństwa i obronności*, Warszawa 1997; J. Konieczny, H. Wawrzynowicz, J. Mydlarska, *Psychologia bezpieczeństwa. Kompendium*, WSH-E, Poznań 2011, s. 153; W. Pokruszyński, *Psychologia społeczna. Serce i umysł* (Ed.: Elliot Aronson, Timothy D. Wilson, Robin M. Akert), Zys I S-ka, 1997, s. 736; S. Steuden, S. Tucholska (red.), *Psychologiczne aspekty doświadczenia żałoby*, Lublin 2009; S. Steuden, K. Kowalski (red.), *Psychologiczne konteksty doświadczenia straty*, Lublin 2009. Na temat

nia horyzontów i do wzbogacenia nauki o bezpieczeństwo. Atutem tych ostatnich było również nawiązanie współpracy z uniwersytetami w Polsce i za granicą<sup>16</sup> wymiana doświadczeń, poglądów oraz ogromna literatura na temat międzynarodowych i polskich aspektów bezpieczeństwa.

#### UWAGI INTELEKTUALISTÓW

Owocem włączenia się filozofów w tematykę bezpieczeństwa było wyczulenie na niezauważane dotąd zagrożenia sfery intelektualnej i dostrzeżenie, że nie wystarczy nawet najbardziej dalekosiężna strategia, ale potrzebna jest filozofia i oferowane przez nią postulaty. Głęboka refleksja filozoficzna pomogła rozszerzyć horyzonty na zagrożenia wynikające z rozwoju cywilizacji, na kręte drogi demokracji, na zagrożenia intelektualne, na przemiany etyki, na konsekwencje wynikające z galopującego procesu obniżania się poziomu intelektualnego, oraz na coraz to mniejsze korzystanie z kultury. W ten sposób filozofia wzbogaciła tematykę bezpieczeństwa kategoriami filozofii, psychologii, socjologii i uzupełniła ich tematykę, którą wypracowała dotychczas strategia bezpieczeństwa. Dzięki niej zwrócono uwagę na

---

socjologii bezpieczeństwa: J. Maciejewski (red.), *Socjologiczne aspekty bezpieczeństwa narodowego*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2001, s. 207. Na temat etyki bezpieczeństwa: J. Świniarski, M. Sułek, *Etyka jako filozofia dobrego działania zawodowego*, Bellona, Warszawa 2001, s. 219; J. Świtka, M. Kuć, G. Gozdor, *Spółeczno-moralna potrzeba bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Lublin 2007. Na temat aksjologii bezpieczeństwa: J. Piwowarski, *Bezpieczeństwo jako pożądaný stan oraz wartość* [op. cit. s. 16; A. Węgrzecki, *Ontologiczne i aksjologiczne aspekty bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków 2010, s. 16. Na temat kultury bezpieczeństwa: M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, op. cit., s. 280. Na temat pedagogiki i edukacji bezpieczeństwa: R. Rosa, *Filozofia i edukacja do bezpieczeństwa*, op. cit.; R. Rosa (red.), *Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju w obliczu wyzwań XXI wieku*, Siedlce 2001; R. Rosa, J. Świniarski (red.), *Edukacja dla bezpieczeństwa, bezpieczeństwo w edukacji*, Siedlce 2010.

<sup>16</sup> Na temat międzynarodowych aspektów bezpieczeństwa: K. Budzowski (red.), *Międzynarodowe wyzwania bezpieczeństwa*, Krakowska Akademia, Kraków 2010; E. Cziomer (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku. Wybrane problemy*, AFM, Kraków 2010; W. Pokruszyński, *Uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego*, Szczytno 2006, s. 88; idem, *Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego*, Józefów 2008; M. Sułek, *Prognozowanie i symulacje międzynarodowe*, Scholar, Warszawa 2010. Na temat polskich aspektów bezpieczeństwa: W. Pokruszyński, *Współczesne bezpieczeństwo narodowe. Podręcznik akademicki*, WSGE, Józefów 2009, s. 149; R. Rosa, *Zarys polskiej filozofii bezpieczeństwa na tle europejskiej myśli polemologicznej i irenologicznej*, Akademia Podlaska, Siedlce 2009, 2011; T. Szczurek (red.), *Zagadnienia bezpieczeństwa w problematyce charakteru narodowego Polaków*, Warszawa 2009.

zagrożenia dotychczas nie monitorowane, mianowicie na zagrożenia cywilizacyjne wywołane zauroczeniem cywilizacją. Pod wpływem pewnych teorii cywilizacyjnych uznano je za zagrożenie dlatego, że dostrzeżono, iż cywilizacja redukuje myślenie głębokie lub spłyca je na każdym poziomie, że zwłaszcza gdy niedookreślone jest pole aksjologiczne cywilizacji – powoduje niekiedy dehumanizację. Zwrócono uwagę na to, że cywilizacja nie jest neutralna, że nigdy nie była neutralna i zawsze zawierała przestrzeń aksjologiczną, która wypełniona była określonymi wartościami. Brak dookreślenia wartości powodował że, gdy przestrzeń aksjologiczna nie była wypełniona wartościami pozytywnymi w sposób przejrzysty i wyraźny, stawała się przedmiotem manipulacji. Mentalność nie znosi próżni i gdy cywilizacja jawi się jako faktycznie (lub pozornie) pusta, wciska się w nią automatycznie zło. Uzasadniano to historią, która odnotowała, że istniały cywilizacje agresywne, np. cywilizacja Azteków, Wandalii, Dżihadu. To, że cywilizacja jest w stanie eliminować humanizm okazało się zrozumiałe, gdyż jest „światem rzeczy” a nie „światem ludzi” i w „świecie rzeczy” etyka humanistyczna nie znajduje zrozumienia. Technika w rękach ludzi nieinteligentnych i nieetycznych stanowi ogromne pole ryzyka. Za ambiwalentną ukazano również kulturę globalistyczną (i globalizm w ogóle), gdy przyjmowana jako dobro absolutne. Aksjologia kultury wymaga jej dookreślenia by wykluczyć z niej nieprzejrzyste i niejasne sformułowania mogące przerodzić się w zagrożenia dla „ludzkiej twarzy bezpieczeństwa” i wymaga obserwowania jaka kultura się wpycha w Europę<sup>17</sup>. Filozofowie wyraźnie podkreślają różnice między traktowaniem jakiejś cywilizacji za porządek (kosmos) a uznawaniem jej za bałagan (chaos). Jeżeli uznamy cywilizację europejską za „nasz” porządek (kosmos), to powinniśmy go pielęgnować, strzec i ewentualnie uzupełniać jej braki. Należy ostro stawiać opór tym, którzy uważają ją za bałagan (chaos) i logicznie postępując, zwalczają ją, burzą i niszczą po to by ustanawiać własny porządek<sup>18</sup>.

Zagrożenia socjologiczne wywołane zauroczeniem demokracją i wolnością przedstawiane bywają często jako najcenniejszy atut tożsamości europejskiej. Pewne teorie socjologiczne uznały je jednak za zagrożenie

<sup>17</sup> J. Ochman, *Cultura umanistica o cultura globale?*, [w:] M.M. Fracanzani e F. Palermo, (red.), *Quale cultura per l'Europa?*, Bolzano 2014, s. 47-62; oraz tenże, *Reservations toward steering Europe*, s. 5-15, [w:] J. Piwowarski, A. Zachuta, "Security dimensions and socio-legal studies. Apeiron. Scientific Journal" No 9 Cracow January – June, 2013, s. 127.

<sup>18</sup> J. Ochmann, *Kategoria kosmos – chaos jako kategorie filozofii bezpieczeństwa* (w druku).

tym, że otwierają drzwi dla wszystkich i dla wszystkiego, dla działań na rzecz rozwoju i na rzecz katastrofy. Demokracja daje owcom i wilkom taką samą wolność działania, taki sam immunitet i takie same przywileje. Tymczasem socjologowie podkreślają, że wolność miewa „meandry wolności”, „paradoksy wolności” i może stać się „darem nieszczęsnym”. Duma i arogancja „ludzi wolnych” może ograniczać wolność drugich i zniewalać cudzą wolność, a nawet narzucać pewne swobody (liberalizm etyczny, anarchizm, populizm) prowadzące do zguby. Socjologowie wyeksponowali wypowiedzi głoszące, że najłatwiej zniszczyć państwo dając mu wolność, zachęcając do anarchii i znosząc wszelkie ograniczenia tak jak życzą sobie tego liberałowie i anarchiści. Ukazali również jak mogą okazać się szkodliwe pewne stereotypy lansowane przez przedstawicieli zdegenerowanych obszarów Europy lub przedstawicieli innych kultur (np. imigrantów)<sup>19</sup>. Tischner przestrzegał mówiąc, że *Wolność niczym nieograniczona staje się pojęciowo niemożliwa [...]. Państwo radykalnie liberalne to utopia, która obraca się przeciw sobie [...], Potrafimy walczyć o wolność, ale trudno się nam do niej dorabiać*<sup>20</sup>.

Zagrożenia intelektualne wywołane zauroczeniem rozumem, uznawanym za kolejny atut Europejczyka. Pod wpływem pewnych teorii filozoficznych uznano go za ambiwalentny, gdyż uznano, że rozum może powodować wzrost arogancji psychicznej i intelektualnej oraz wprowadzać dysharmonię w „ludzka twarz bezpieczeństwa”. Arogancja psychiczna wyraża się w postaci pychy, egoizmu, indywidualizmu i szkodzi relacjom międzyludzkim. Arogancja intelektualna może dostrzegać w rozumie ludzkim alfę i omegę wiedzy ludzkiej, przekreśla całą mądrość nagromadzoną w ciągu tysiącleci, jaka znalazła się w skarbie tradycji europejskiej. Pojawiają się stwierdzenia, że dla rozwoju inteligencji ludzkości konieczna jest pokora. Kołakowski piętnował wzrost arogancji intelektualnej i na tak wysokie traktowanie rozumu odpowiedział: *Rozum ludzki jest największym darem człowieka i ludzkości i należy go rozwijać, ale równocześnie pa-*

<sup>19</sup> J. Ochmann, *Sterowany profil nowego Europejczyka*, Zeszyt Naukowy „Apeiron”, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego w Krakowie, 4 (2010), s. 47-63; idem, *Europa – tożsamość zaprogramowana?* [w:] Z. Drozdowicz (red.), *O wielowymiarowości badań religioznawczych*, Poznań 2009, s. 181-204; idem, *Bezpieczeństwo a zagrożenie współczesnego Świata. Meandry wolności*, Słowo Wstępne [w:] A. Olak, I. Oleksiewicz (red.), *Bezpieczeństwo i zagrożenie współczesnego świata*, Rzeszów 2008, s. 251, Słowo Wstępne na s. 5-7; T. Serra, *Luomo programmato*, Torino 2003.

<sup>20</sup> J. Tischner, *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków 1993.

miętać, że jest historyczny i rośnie w każdym wieku. Źle jest gdy rozum chce zająć stanowisko ważniejsze niż intelekt<sup>21</sup>. Tak jak jedni zwracali uwagę na negatywne skutki zauroczenia rozumem, tak inni, głównie pedagodzy, zauważali zagrożenia wynikające z postępującej dekadencji rozumu wśród części populacji. Negatywne skutki dekadencji intelektualnej ujawniają krótkowzroczność polityki populistycznej lansującej bardzo szkodliwą próżnię intelektualną, gdyż zauważono, że wciska się w nią nihilizm i pesymizm. Ponadto próżnia intelektualna wystawia człowieka na manipulację i wprowadza dysfunkcję ideową (bezideowość). Brak solidnej formacji ideowej zemści się bardzo szybko na kapitale ludzkim i na całym pierwszym filarze bezpieczeństwa. Człowieka i naród łatwo zniszczyć miażdżąc jego świadomość osobową lub narodową. Osobowość bez silnych fundamentów intelektualnych jest chwiejna. Krótkowzroczne są niepełne systemy filozoficzne, nieskuteczne są te, które nie wypełniają całkowicie próżni intelektualnej a nieskuteczne społecznie również dlatego, że nie posiadają uzasadnienia w ontologii<sup>22</sup>.

#### ZAGROŻENIA ZE STRONY ETYKI

Antropolodzy i etycy wskazali na sporo zagrożeń: (a) na pojawienie się niektórych systemów etyki (zwłaszcza etyki relatywistycznej i konsekwencjonalizmu), które uznano za „bez korzeni” i bez oparcia ontologicznego; (b) na to, że wiele niespodzianek kryją w sobie przewartościowywania wartości i przemiany hierarchii wartości Europejczyków oraz niepielegnowanie korzeni kultury etycznej. Współczesna etyka traci swe oparcie w transcendencji i powstaje pytanie czy płytka etyka może służyć pomocą bezpieczeństwu?; (c) na szczególnie niebezpieczną koncepcję zła<sup>23</sup>. Tu dalekowzroczni etycy nalegają by przekonywać ludzi, że zło jest

<sup>21</sup> L. Kołakowski piętnuje arogancję intelektualną rozpowszechnioną zwłaszcza we Francji jako niezamierzony owoc racjonalizmu Kartezjusza w *L'Eu rope et la France*, Paris 1988.

<sup>22</sup> Wątpliwa dla filozofii bezpieczeństwa wydaje się etyka konsekwencjonalizmu, pozytywizmu, pragmatyzmu i filozofii analitycznej. Por. Z. Bauman, *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*, Kraków 2007; W. Pokruszyński, J. Piwowski, *Teoria bezpieczeństwa*, (op.cit., rozdział 4 *Bezpieczeństwo w aspekcie filozoficzno-pragmatycznym*, s. 106- 113).

<sup>23</sup> J. Ochmann, *Zło jako realne. Słowo Wstępne* [w:] A. Olak, F. Rejkowicz, M. Wiater (red.), *Mobbing i stres. Zjawisko czy rzeczywistość naszych czasów*, Rzeszów 2008, s. 129, *Słowo Wstępne*, s. 7-8; idem, *Zło agresywne. Przemyslenia Zaratusztry* (op.cit.);



realne, że zło posiada wielką moc, a ludzie mając płytkie i powierzchowne pojęcia zła, nie wyciągają wniosków z faktów, kiedy *człowiek bywał człowiekowi wilkiem* i że historia ludzkości była w większości historią wojen. Ludzie nie słuchają głosów, które ujawniają, że zło rozwija się szybciej niż dobro i że rozwija się ono samoistnie, co potwierdzają fakty społeczne i psychologiczne. Etycy nalegają by w umysłach ludzi wyryła się głęboko idea zła jako wynik realnych faktów zła i realnych zagrożeń zła i by ta idea mobilizowała umysły do poczynań realnych. Etycy przypominają, że istnieje *ideologia zła*, *strategia zła* oraz *kusząca droga zła*; (d) na przesadną aureolę dobra, która towarzyszy płytko pojmowanej koncepcji zła, a która nie pozwala na wyciąganie wniosków o tym, że dobro trzeba zdobywać i za nie płacić, która pozwala ludzić się, że dobro przyjdzie samo i nie trzeba go wypracować, pielęgnować i rozwijać i również to, że pokój i zgoda są sprawami trudnymi i trzeba wypracować je strategicznie. *Dobroć zawsze rodzi się w bólu*. Rzadko pojawiają się ostrzeżenia o tym, że próżnia etyczna (jak każda nicość)<sup>24</sup> i indyferentyzm etyczny jest powodem zła nieprzewidywalnego. Rzadziej pojawiają się przynaglenia by napełnić ową pustkę zdrowymi zasadami i wzniosłymi wartościami. Jeszcze rzadziej – ostrzeżenia o tym, że pustka etyczna, płytkie uzasadniania etyki, brak solidnej formacji etycznej i stanowczej orientacji etycznej, tak jak brak charakteru, zemści się na całym pierwszym filarze. Zastraszający jest proces dekadencji i odchodzenia od wartości wyższych. Tu filozofowie i etycy biją na alarm.

Obawy psychologów budzą niektóre systemy polityczne, które posługują się wyrafinowanymi sposobami manipulacji intelektualnych i semantycznych<sup>25</sup>. Z pośród najważniejszych manipulacji intelektualnych

---

M. Bardel, *Metafizyczny skandal zła*, [w:] *Zło jako wyzwanie dla rozumu*, Nomos, 616, (9), 2006, s. 35; P. Kaszkowiak, *O złu, Bogu i nadziei*, Nomos, *ibidem*, s. 39; Peter van Inwagen, *Problem zła*, Nomos, *ibidem*, s. 80.

<sup>24</sup> J. Ochman, *Nicość realna: Heidegger, Sartre, Welte, Neher*, UAM, Poznań 2009, s. 247-264.

<sup>25</sup> A. Grzywa, *Mechanizmy psychiczne*, Kraśnik 1997; *eadem*, *Manipulacja, Wszystko co powinieneś o niej wiedzieć*, Lublin 2013; *eadem*, *Pułapki manipulacji*, Lublin 2006; A. Augustynek, *Sugestia, manipulacja, hipnoza*, Warszawa 2008; Ch. Hadnagy, *Socjotechnika. Sztuka zdobywania władzy nad umysłami*, Helion 2011; *idem*, *Social Engineering. The human Hacking*, Indianapolis 2011; W. Łukaszewski, *Manipulacja*, Sopot 2009; M. Niewalda, *Metody manipulacji XXI wieku*, Warszawa 2013; T. Trejdowski, *Socjotechnika. Podstawy manipulacji w praktyce*, Warszawa 2009; T. Witkowski, *Psychomanipulacje. Jak je rozpoznać i jak sobie z nimi radzić*, Tarnów 2006.

wymieniane są: (a) eufemizm szafujący pięknymi wyrazami po to, by piękną powłoką przykryć zakamuflowane zło (np. używanie wyrazu postępowy), lub też oszpecić brzydką powłoką piętnując i degradujący cudze wartości (używając wyrazów np. faszyzm, zacofanie, wsteczny, fundamentalistyczny); (b) wieloznaczność pojęć i nazw oraz używanie pojęć sytuacyjnych i instrumentalnych celem usypiania czujności ludzi (lub społeczeństw), narzucanie tematów kamuflujących problemy właściwe lub podniecające wyobraźnię (lub emocję) wokół spraw błahych; (c) zastraszanie groźącym złem, nieszczęściami, katastrofą; (d) posługiwanie się selektywnie historią narodów, szczególnie sąsiadujących; (d) dezinformacja. Stworzono różne techniki dezinformacji: dezinformację informatyczną, dywersje ideologiczne, rozbudowano kategorie znaczenia synchronicznego i diachronicznego, języka ezopowego, poli-semii i pragmatycznej teorii znaczenia<sup>26</sup>. Dobre kłamstwo uznano za magiczne zaklęcie. Kołakowski pisał: *Język polityki jest językiem kłamliwym z natury rzeczy. Kłamliwym nie w tym sensie, żeby wszystko w nim było kłamstwem, ale w tym, że wszystko jest albo niedopowiedziane, albo tak powiedziane, żeby mogło uchodzić za coś ważnego i prawdziwego, chociaż tak nie jest. [...] Nigdy nie brak argumentów dla uzasadnienia doktryny, w którą z jakichkolwiek powodów chce się wierzyć*<sup>27</sup> i ukazał jak odmienny sens mogą mieć twierdzenia identycznie brzmiące umieszczone w różnych doktrynach<sup>28</sup>; (e) metody i techniki „programowania neurolingwistycznego”<sup>29</sup>, głównie metody kotwiczenia i coachingu. Pro-

<sup>26</sup> Na temat pragmatycznej teorii znaczenia por. M. Dummet, *Logiczna podstawa metafizyki*, Warszawa 1991, pl 1998. Na temat wieloznaczności potencjalnej i aktualnej, wieloznaczności kontekstu, wieloznaczności „w kontekście” i amfiboli, wieloznaczności leksykalnej, znaczenia synchronicznego i diachronicznego por. G. Lakoff, *The political Mind*, Vincof 2008; *Woman, Fire and dangerous things. What categories reveal about the mind*, Chicago 1987; *Philosophy in the Flesh. The embodied Mind*, Chicago 1999; *Moral Politics*, Chicago 1996; *Metaphors we live by*, Chicago 1980; *Metafor and war*, Chicago 2003; *More than cool reason*, Chicago 1989. Na temat dezinformacji informatycznej por. J. Depo, J. Piwowarski, *Bezpieczeństwo informacyjne*, Kraków 2011.

<sup>27</sup> L. Kołakowski, *Jeśli Boga nie ma*, Londyn 1987.

<sup>28</sup> L. Kołakowski, *Szkice o filozofii katolickiej*, Warszawa 1958.

<sup>29</sup> Twórcami programowania neurolingwistycznego (NLP) byli lingwista Richard Bandler i psycholog John Grinder. Por. R. Bandler i J. La Valle, *Alchemia manipulacji*, Gliwice 2006; R. Bandler, *Magia w działaniu*, Gliwice 2008; R. Bandler i J. Grinder, *Struktura magii. Kształtowanie ludzkiej psychiki*, Cz. 1-2, Gliwice 2008; R. Bandler, *Umysł. Jak z niego wreszcie korzystać*, Żyrardów 2007; J. Grinder, *Reframing: Neuro-linguistic programing and the transformation of Meaning*, Moab UT 1983.

gramowanie neurolingwistyczne polega na korzystaniu z przemyślanych technik determinowania ludzi na podstawie odpowiednio dobranych skojarzeń (naturalnych lub nabytych) w mechanizmie mózgu, pamięci i wyobraźni. Techniki te służą do programowania jednostek i wybranych grup społecznych; (f) Zauważono, że najczęściej manipulacji dokonuje się zonglowaniem wyrazem wróg. Kołakowski powiedział: *Wrogowie są nieraz tak potrzebni, że życie bez nich wydaje się nie do pomyslenia, są pożądanym warunkiem trwania*<sup>30</sup>. Złe jest kryminalizowanie dawnego wroga i dawnego zła, anachroniczne przedstawianie dawnych wydarzeń w sytuacji całkowicie zmienionej lub odmiennej<sup>31</sup>. Manipulacje wrogością przybierają różne formy, posiadanie wrogów własnych przekonanych podnosi honor, posiadanie wielkich wrogów i przedstawianie siebie jako zwycięzcę znaczy więcej, mobilizuje bardziej i integruje silniej niż posiadanie samych przyjaciół.

Politolodzy religii zwrócili uwagę na manipulacje religią. Jako pozytywny fakt należy odnotować to, że współcześni politycy przekonali się, że posługiwanie się cytatami religii do agresywnych działań politycznych i do wzniesienia nienawiści i wrogości jest milczącą zapowiedzią wojny. Przemiana religii pacyfistycznej w agresywną jest otwartym zagrożeniem sąsiadów i świata. Z kolei ukrytym zagrożeniem jest również walka z religią w imię intronizacji rozumu. Politolodzy religii zwracają uwagę na to, że dyskredytowanie tematyki głębokiej prowadzi często do pozbawiania ludzi głębi myślenia i odwraca uwagę od zainteresowania ideami i wartościami duchowymi. Kołakowski krytykuje obsesję na punkcie laickości<sup>32</sup>, a Tischner pisze: *Za ateizmem przemawia wiele argumentów. Więcej niż za religią. W gruncie rzeczy to logiczne żeby być ateistą, tak jak logiczne i rozumne jest to, żeby się nie zakochać... A przecież ludzie nie są w tym przypadku logiczni. Na szczęście!*<sup>33</sup>. Religia może pomagać w realizacji idei szlachetnych przez stawianie wielu pytań i problemów głębokich i liczy się świadomość problemów (a nie koniecznie odpowiedzi). Często zapomina się o pozytywnych funkcjach religii (np. integracyjnej).

<sup>30</sup> L. Kołakowski, *Mini wykłady o maxi sprawach*, Kraków 1997, 2003.

<sup>31</sup> J. Ochmann, *Twój wróg jest twoim przyjacielem. Etyka paradoksu Nahuma Goldmana*, „Przegląd Religioznawczy”, 2011, 3/241, s. 15-32.

<sup>32</sup> Europa nr 207 z 22 marca 2008.

<sup>33</sup> J. Tischner, *Spór o istnienie człowieka*, Kraków 1998. *Te i wiele cytatów są łatwo dostępne w internecie. Niestety zainteresowanie nimi jest niewielkie w porównaniu do zainteresowania plikami przedstawiającymi wartości konkretne i materialne.*

*Religia jest dla mądrych. A jak ktoś jest głupi, i jak chce być głupi, to nie powinien do tego używać religii, nie powinien religią zasłaniać swej głupoty [...] Odepchnąć „sacrum” to odepchnąć granice, które człowieka określają [...] Religia jest sposobem, w jaki człowiek akceptuje swoje życie jako nieuchronną porażkę, a to jest możliwe tylko pod warunkiem [...] uznania porządku sakralnego*<sup>34</sup>. Brak religii często wiąże się z brakiem myślenia głębokiego, z odejściem od tematyki wyższej (od infinityzmu, od pytań o istnieniu przed zaistnieniem, o istnieniu po zaprzestaniu istnienia) i ograniczania się do tematyki konkretów, co niektórzy uważają jako cechę zwierzęcą. Jako klasyczny przykład manipulacji religią politolodzy religii i religioznawcy podają system „łamania” wrogów jaki stosowali Aztekowie. Każde miasto miało swoje bóstwa opiekuńcze. U Azteków taktyka wojenna polegała na tym, by rozpocząć zdobywanie miasta od zburzenia świątyni bóstwa opiekuńczego. Po zniszczeniu świątyni, wojsko i ludność poddawały się. Przekładając to na język kultury bezpieczeństwa: Gdy zniszczono ludowi filar pierwszy (mentalno-duchowy), automatycznie upadał filar drugi i trzeci.

Do wymienionych zagrożeń filaru pierwszego zaliczane są również te, które wynikają z aktualnych problemów duchowości Europy. Filozofowie, psychologowie, socjologowie i etycy wyliczają ich sporo, a spośród nich: (a) starzenie się społeczeństwa europejskiego i coraz to mniejsza rozrodczość, co zdaniem niektórych socjologów, prowadzi do zagrożeń nieprzewidywalnych<sup>35</sup>; (b) masowa imigracja. Kulturoznawcy zwracają uwagę na to, że wśród imigrantów, niektórzy nie adaptują się i żyją własnym życiem oraz to, że wraz z imigrantami przybywają fundamentaliści. Europejczycy udzielają miejsca gościom, którzy traktują ich gościnność i mentalność jako zasady obce i cudze, a niektórzy są intruzami, pragnącymi by kulturą dominującą w Europie stała się kultura nam obca<sup>36</sup>. Psychologowie i socjolodzy już dawno zauważyli, że

<sup>34</sup> J. Tischner i M. Grochowska, *Byłoby lepiej gdyby był*, [w:] „Gazeta Wyborcza”, 3-4 listopada 2012.

<sup>35</sup> Wymieniany jest również wzrost liczby dzieci pozamałżeńskich, ilości rozwodów, ogromna ilość dzieci wychowywanych przez samotnego ojca lub matkę, samobójstwa osób nieletnich.

<sup>36</sup> S.P. Huntington, *Zderzenia cywilizacji*, Warszawa 2004; P.J. Buchanan, *Śmierć Zachodu jako wymierające populacje i inwazje imigrantów zagrażają naszemu krajowi i naszej cywilizacji*, Wrocław 2006; G. Michalska, *Bezpieczeństwo ludzkie* [w:] J. Symonides, *Świat wobec współczesnych wyzwań i zagrożeń*, Warszawa 2010; J. Mucha, *Kultura do-*

idee zakodowane głęboko w psychice i mentalności pozostają (w stanie drzemki) i ożywiają przy nadarzających się sytuacjach. Terrorysty z 11 września 2001 w Nowym Jorku pochodzili z rodzin muzułmańskich uważanych z całkowicie zasymilowane do kultury amerykańskiej; (c) zanik tradycji rodzinnych, dotychczas przekazywanych w rodzinach wielopokoleniowych może stać się, zdaniem psychologów, przyczyną wyobcowania i zaniku tożsamości osobowej i narodowej, a może nawet tożsamości europejskiej<sup>37</sup>; (d) zanik patriotyzmu, wyższych wartości społecznych na korzyść konsumpcjonizmu (czyli „trywialnego sposobu życia”), pod którego wpływem Europejczyk staje się coraz to bardziej człowiekiem konsumpcji i *homo faber*. Psychologowie i etycy biją na alarm i postulują zwrócić uwagę na przygotowanie patriotyczne i na kształtowanie podświadomości patriotycznej, radzą potwierdzać swą podświadomość genealogią i tradycją patriotyczną w rodzinie. Zanikowi patriotyzmu towarzyszy zanik zaufania i honoru. Etycy uważają, że palącą sprawą staje się odbudowanie zaufania społecznego i zadbanie o kontynuowanie ciągłości tradycyjnych przekazów wywodzących się z tzw. „kultury honoru”<sup>38</sup>. Zanikowi zaufania towarzyszy upadek autorytetu w ogóle a zwłaszcza autorytetu moralnego. Europa potrzebuje autorytetu<sup>39</sup> i autorytetów, mistrzów etyki a nie wyłącznie niekompetentnych amatorów, polityków, urzędników, prawników, prokuratorów, policjantów, więzienników. Etycy biją na alarm, że trzeba wpajać etykę solidną, a na nauczycieli powoływać etyków-profesjonalistów. Kołakowski pisał, że *Wychowanie całkowicie wyzwolone z autorytetu, tradycji i dogmatu kończy się nihilizmem*<sup>40</sup>.

---

*minująca jako kultura obca. Mniejszości kulturowe a grupa dominująca w Polsce*, Warszawa 1999; M. Cieślarczyk, *Fenomen bezpieczeństwa i zjawisko kryzysów postrzegane w perspektywie kulturowe*, [w:] Reklajtis i inni (red.), *Jedność i różnorodność*, Warszawa 2010. P. J. Buchanan, *The death of the West. How dying populations and immigrant invasions in peril our country and civilization*. Thomas Dunne Books, 2002 oraz E. Etzioni, *The new Golden rule. Community and morality in a democratic society*, N.Y. 1996; tenże, *From Empire to community. A new Approach to international relations*, N.Y. 2004.

<sup>37</sup> Por. J. Piwowarski, *Fenomen bezpieczeństwa*, op. cit., s. 28.

<sup>38</sup> Na temat zaniku honoru zwłaszcza u polityków. Por. F. Fukuyama, *Zaufanie, Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Warszawa-Wrocław 1997.

<sup>39</sup> Por. J. Goćkowski, *Autorytety świata uczonych*, Warszawa 1984; E. Nowak, K.M. Cern, *Ethos w życiu publicznym*, Warszawa 2008.

<sup>40</sup> L. Kołakowski, *Cywilizacja na ławie oskarżonych*, op. cit.

## POSTULATY INTELEKTUALISTÓW

Filozofowie, etycy, psychologowie, socjologowie, religioznawcy prześcigali się w propozycjach zmierzających do integracji intelektualnej i prewencji wszelkiej agresywności w obrębie Europy. Wszyscy dostrzegli zapewnienie bezpieczeństwa w podnoszeniu poziomu kultury intelektualnej. Podsunęli Unii Europejskiej sporo propozycji, a wśród nich:

(1) postulat ciągłej edukacji. Pedagodzy dostrzegają w niej edukacyjne aspekty bezpieczeństwa i mnożą programy powszechnego „wychowania dla pokoju” i elitarnych (specjalistycznych) programów „wychowania dla bezpieczeństwa”<sup>41</sup>. W powszechnej edukacji dla pokoju dostrzegają jednak wiele zaniedbań widocznych na każdym kroku. Pedagodzy i dydaktycy zauważają również brak pełnego i jednolitego dla wszystkich programu edukacyjnego. Zaniedbania w edukacji (wykształceniu i wychowaniu) tłumaczą tym, że matki są zmuszone chodzić do pracy a wychowywanie zostaje zepchnięte na plan dalszy. Nalegają na to, by wychowaniu przywrócić należną mu rangę i powtarzają słowa Janusza Korczaka, który nalegał, by wychowanie dziecka rozpocząć dwa lata przed jego narodzeniem<sup>42</sup>.

<sup>41</sup> Na temat edukacji dla pokoju i edukacji dla bezpieczeństwa por. J. Konieczny, K. Sroka, *Samorząd terytorialny. Od społeczeństwa ryzyka do społeczeństwa bezpieczeństwa*, Jarocin 2006; J. Maciejewski, M. Liberacki, *Rekrutacja do grup dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza problemu*, Wrocław 2011; J. Maciejewski, O. Nowaczyk (red.), *Bezpieczeństwo narodowe a grupy dyspozycyjne*, Wrocław 2005; J. Maciejewski (red.), *Grupy dyspozycyjne społeczeństwa polskiego*, Wrocław 2006; J. Maciejewski, K. Dojwa (red.), *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza udziału i roli kobiet w wojsku, policji i w innych grupach dyspozycyjnych*, Wrocław 2007; J. Maciejewski, T. Kołodziejczyk, D. S. Kozerański, *Oficerowie grup dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza Procesu bezpieczeństwa narodowego*, Wrocław 2008; J. Maciejewski, W. Nowosielski (red.), *Tożsamość społeczna grup dyspozycyjnych*, Wrocław 2009; J. Maciejewski, A. Krasowska-Marut, A. Rusak, *Szeregowcy w grupach dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza zawodu i jego roli w społeczeństwie*, Wrocław 2009; J. Maciejewski, M. Bodziany, K. Dojwa (red.), *Grupy dyspozycyjne w obliczu Wielkiej Zmiany. Kulturowe i społeczne aspekty funkcjonowania w świetle procesów integracyjnych*, Wrocław 2010.

<sup>42</sup> Janusz Korczak (1878-1942): *Dzieła* Tom VII. *Jak kochać dziecko. Momenty Wychowawcze. Prawo dziecka do szacunku*, Warszawa 1993, s. 399; *Dzieła* Tom XIV, vol. 1 *Pisma rozproszone. Listy (1913-1939)*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2008, s. 196; Por.: W. Kerber-Gause, *Die Menschenrechte des Kindes*, Leverkusen Opladen Verlag Barbara Budrich, 2009; A. Lewin, *Korczak znany i nieznan*, Warszawa 1999, s. 287-309; R. Boschki *Re-reading Martin Buber and Janusz Korczak. Fresh impulses toward a relational approach to religious education*, „Religious Education”, 100,

Z wielkim niepokojem obserwowane jest obniżanie kompetencji nauczycieli, którym coraz to mniej wolno. Chcąc utrwalić etykę w mentalności europejskiej, należy wdrażać ją jak najwcześniej i rozpocząć natychmiast.

(2) Postulat, by uczynić studia wyższe jako obowiązujące wszystkich Europejczyków. Pedagodzy, motywują to tym, że studia wyższe uczą myśleć, uczą zadawać sobie pytania, uaktywniają intelekt. Na studiach wyższych nalegać na przedmioty humanizujące (filozofię) i wpoić postulat umiejętności legitymowania się wyznawanym przez siebie systemem filozoficznym. Wiedza bez silnych fundamentów intelektualnych jest chwiejna.

(3) postulat ciągłej kontroli stopnia inteligencji i potrzebę ciągłego doskonalenia.

Kulturoznawcy radzą by zachęcić do zaangażowania się w jedną dziedzinę wiedzy, a po pewnym czasie (np. po 10 latach) poszerzyć ją o następną. Nalegają by rozliczać materiał (kapitał) ludzki, szczególnie decydentów, by sprawdzać wykonanie obowiązków i spełnienia obietnic, by kontrolować poziom inteligencji, zwracać uwagę na to czy maleje lub przestał być zasilany.

(4) postulat dobrej znajomości trzech języków: języka własnego, języka komunikacji międzynarodowej (angielskiego) i języka wybranego dowolnie np. języka narodowego sąsiadów. Znajomość drugiego i trzeciego języka obcego bardzo silnie zapładnia intelekt, rozszerza przestrzeń intelektualną i wzbogaca mentalność o nowe struktury mózgowe<sup>43</sup>.

#### PODSUMOWANIE

Idee mają konsekwencje<sup>44</sup>, zarówno idee osobowe jak społeczne. Idee osobowe kształtują mentalność człowieka i stają się jego drogowskazem, a z biegiem czasu opanowują jego podświadomość i kształtują jego nawyki. Idee z zewnątrz kształtują mentalność człowieka według określonego wzoru społecznego (np. europejskości). Jedne i drugie determinują człowieka i człowiek staje się zwrotnie determinowany przez jedne i drugie. Idee te powinny być wynikiem przemyśleń, a powinna wyznaczać je filo-

114-124 (2005); A. Kaminska, *Wrażliwość a podmiotowość. Teoria Emmanuela Levina-sa i praktyka Janusza Korczaka*, Kraków 2012.

<sup>43</sup> J. Ochmann, *Prognozy wprowadzenia „języka europejskiego” w Polsce*, [w:] J. Bartoszewski, J. Lisiecka, J. Swędrak, *Zadania Współczesnej Humanistyki. Człowiek i nauka*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Sieradzu, Sieradz 2012, s. 463.

<sup>44</sup> R.M. Weaver, *Idee maja konsekwencje*, Kraków 1996, s. 4; J. Piwowarski, *Fenomen bezpieczeństwa*, op. cit., s. 203.

zofia i etyka, dlatego wszyscy kładą nacisk na formowanie idei i postulatów etycznych sprzyjających podbudowie bezpieczeństwa. Etyka powinna opierać się na fundamentach silnych i jasnych by mogły mobilizować<sup>45</sup> do postępowania według określonych reguł, powinna opierać się na myśleniu szerokim i głębokim. Niekorzystne jest gdy cywilizacja i czynniki materialne spychają na dalszy plan kulturę i osłabiają intelekt. By temu zapobiec, ważna jest dla strategii bezpieczeństwa (wypracowana przez filozofów i etyków) aksjologia. Ta zaś podpowiada, że istnieje potrzeba rewitalizacji pewnych wartości, bo gdy Europejczycy odczuwają pustkę (próżnię, nicność) aksjologiczną to, będą zmuszeni albo do kultywowania tradycyjnego systemu wartości<sup>46</sup>, albo do wprowadzenia nowych mistrzów (którzy prawdopodobnie już są w Europie) i którzy czyhają na moment by wykreować się na nauczycieli Europy<sup>47</sup>. Bez wspólnej mentalności Europie grozi pustka, a ta spowoduje, że Europa będzie tworem słabym i niezdolnym by rozwiązać wszystkie swe problemy.

Filozofia bezpieczeństwa nie jest w stanie zwrócić uwagi na wszystkie zagrożenia, ostrzec społeczeństwo, uprzytomnić mu zagrożenia i znaleźć remedia. Na niektóre zwrócili uwagę filozofowie (np. L. Kołakowski, A. Neher), ich wypowiedzi wsparli teologowie, etycy, psychologowie, socjologowie, kulturologowie, pedagodzy...<sup>48</sup>. To dzięki ich wkładowi problematyka bezpieczeństwa staje się nauką trans-dyscyplinarną i dziedziną wieloaspektową. Niektóre współczesne systemy filozoficzne wnoszą bardzo wiele dla kultury bezpieczeństwa. Niezwykle cenne uwagi dla prewencji zagrożeń wniosła również logika ze swoimi zachętami do kultywowania nauki. Współczesna logika zakłada jedność nauk na podstawie zawartej w nich tej samej (obiektywnie rozważanej) logiki. Logika jest uniwersalna

<sup>45</sup> J. Piwowarski *Fenomen bezpieczeństwa*, op. cit., s. 203.

<sup>46</sup> Idem, *Bezpieczeństwo jako pożądaný stan oraz wartość*, op. cit., s. 58.

<sup>47</sup> J. Esposito, *The islamic treat: myth or reality*; J. Ochmann, *Opinioni sul futuro della religione in Europa. Le previsioni degli ateisti, dei culturologi, degli psicologi, dei sociologi, dei filosofi, degli assiologi e degli antropologi*, [w:] M.M. Fracanzani e S. Baroncelli (ed.), *Quale religione per l'Europa?*, Edizioni Scientifiche Italiane, Bolzano 2014, s. 49.

<sup>48</sup> Wielki wkład włożyli personalisci, fenomenologowie, np. G. Marcel w dziele *Być czy mieć?* (1998, Warszawa), J. Tischner w dziełach *Nieszczęsny dar wolności* (1993), *Etyka solidarności* (1989), *Etyka wartości i nadziei*, *Filozofia dramatu* (1980), *Jak żyć?* (1997), *Myślenie według wartości* (1982), *Polska jest ojczyzną* (1985), *Spór o istnienie człowieka* (1998), K. Wojtyła w dziele *Pamięć i tożsamość* (2005); R. Ingarden, *Książeczka o człowieku. Spór o istnienie świata* (1947-8, 1981, T. 1-3), *Przeżycie, dzieło, wartość* (1966).



i jest jedna we wszystkich dziedzinach nauki. Tej logice odpowiada logika umysłów. Również ona jest jedna w umysłach wszystkich ludzi. Spotkanie logiki umysłów z logiką zawartą w naukach jest działalnością społeczną charakteryzującą się uporczywym dążeniem do jedności między umysłami na podstawie zbliżania się logiki umysłów (ludzi) do nauki. Największą rolę spełniają naukowcy dzięki wysokiej „kompetencji logicznej”, a ich rola kończy się zazwyczaj sukcesem. Kompetencja logiczna jest niezmiennikiem ludzkiego intelektu i ważnym fragmentem intersubiektywności. Stąd logika formułuje wniosek: jedność społeczna tworzy się przez przyswajanie sobie nauki i logiki. I nie tylko! W myśleniu i logice trzeba również szukać uzasadnienia etyczności<sup>49</sup>. Niezwykle cenna i pomocna jest również metodologia jaką wypracowała fenomenologia, gdyż pomaga dostrzegać nie tylko zagrożenia ukryte i zakrywane, ale i manipulowane, pokazuje, że tam, gdzie jest (i gdzie wszyscy dostrzegają) bezpieczeństwo, może kryć się niebezpieczeństwo, że tam gdzie wszystko wydaje się stabilne, mogą rozwijać się procesy dysfunkcji i destabilizacji mentalnej. Już pozytywizm nakazywał poznawać by przewidywać (*savoir pour prévoir*) i powstrzymać lub wręcz eliminować korzenie zagrożeń zanim nastąpią ich skutki (zwłaszcza zjawiska kryminogenne). Europa jest przygodą niedokończoną<sup>50</sup> i wymaga dalekowzroczości, wymaga od filozofów by stali się „gośćmi w przyszłości», by przewidywali jakie idee powinny być drogowskazem dla strategii bezpieczeństwa, by przyłożyli się do optymalizacji działania filaru pierwszego wskazując drogę do usuwania mankamentów intelektualnych. Niewiedza nie zwalnia od odpowiedzialności, ponieważ są sytuacje, w których wiedzieć i przewidywać jest obowiązkiem moralnym<sup>51</sup>. Kultura bezpieczeństwa podpowiada, że inwestowanie w człowieka jest najlepszą inwestycją. Powierzyć stanowisko w filarze drugim lub trzecim nie - humaniście to katastrofa i jeżeli nie - humaniście zostanie powierzone stanowisko w strukturach filaru pierwszego, to cały drugi i trzeci filar zostaje zagrożony. Nie można dowierzać filarowi drugiemu i filarowi

<sup>49</sup> J. Woleński, *Essays In the history of Logic and logical Philosophy* (1999); *Essays on Logic and its applications in Philosophy*, Frankfurt a/M 2011; *Philosophical Logic in Poland*, Dordrecht 1994; *Filozofia logiki*, Warszawa 1997; *W stronę logiki*, Kraków 1996; *Kilka uwag o semiotyce i logice norm*, Katowice 1993; *Wierzę w to co potrafię zrozumieć*, Kraków 2014; *Przewidywania. Analiza metodologiczna*, Wrocław 1984.

<sup>50</sup> Z. Bauman, *Europa. Niedokończona przygoda*, Kraków 2005.

<sup>51</sup> Na temat nieprzewidywalnych powodów przemian ludzkich por. również Ph. Zimbaro, *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią źle?*, Warszawa 2009.

trzeciemu gdy zauważamy niedomagania w filarze pierwszym, zwłaszcza w kadrze wyższej.

Polska<sup>52</sup>, dzięki przyjęciu opcji rozszerzonego traktowania spraw bezpieczeństwa (dzięki włączeniu tematyki filozofii, logiki, socjologii, psychologii) zdolna jest do głębszego, szerszego i pełniejszego spojrzenia na grożące nam zagrożenia i do formułowania zabezpieczeń. Napawa to optymizmem, zwiększa prestiż naszych wyższych uczelni bezpieczeństwa oraz rokuje lepsze rozwiązania problemów związanych z bezpieczeństwem.

#### BIBLIOGRAFIA

1. Abecassis A., Nataf G. (red.) *Encyclopédie de la mystique juive*, Paris 1977.
2. Augustynek A., *Sugestia, manipulacja, hipnoza*, Warszawa 2008.
3. Bandler R., Grinder J., *Struktura magii. Kształtowanie ludzkiej psychiki*, Cz. 1-2, Gliwice 2008.
4. Bandler R., La Valle J., *Alchemia manipulacji*, Gliwice 2006.
5. Bandler R., *Magia w działaniu*, Gliwice 2008.
6. Bandler R., *Umysł. Jak z niego wreszcie korzystać*, Żyrardów 2007.
7. Bauman Z., *Europa. Niedokończona przygoda*, Kraków 2005.
8. Bauman Z., *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*, Kraków 2007.
9. Boschki R., *Re-reading Martin Buber and Janusz Korczak. Fresh impulses toward a relational approach to religious education*, "Religious Education", 100, 114-124 (2005).
10. Buchanan P. J., *The death of the West. How dying populations and immigrant invasions in peril our country and civilization*, Thomas Dunne Books 2002.
11. Buchanan P.J., *Śmierć Zachodu jako wymierające populacje i inwazje imigrantów zagrażają naszemu krajowi i naszej cywilizacji*, Wrocław 2006.
12. Budzowski K. (red.), *Międzynarodowe wyzwania bezpieczeństwa*, Krakowska Akademia, Kraków 2010.
13. Cieślarczyk M., *Fenomen bezpieczeństwa i zjawisko kryzysów postrzegane w perspektywie kulturowej*, [w:] Reklajtis i inni (red.), *Jedność i różnorodność*, Warszawa 2010.

---

<sup>52</sup> M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Siedlce 2009; W. Pokruszyński, *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, Józefów 2010; idem, *Polityka a strategia bezpieczeństwa*, Józefów 2011; idem, *Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka. Podręcznik akademicki*, Józefów 2012.

14. Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce 2011.
15. Cieślarczyk M., *Psychospołeczne i organizacyjne elementy bezpieczeństwa i obronności*, Warszawa 1997.
16. Cieślarczyk M., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Siedlce 2009.
17. Cziomer E. (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku. Wybrane problemy*, AFM, Kraków 2010.
18. Davy M.M. (red.), *Encyclopédie des mystiques*, T.1-4, Paris 1972, 1978-87.
19. Depo J., Piwowarski J., *Bezpieczeństwo informacyjne*, Kraków 2011.
20. Dymarski Z., *Dwugłós o złu. Ze studio nad myślą Józefa Tischnera i Leszka Kołakowskiego* Gdańsk 2009.
21. Etzioni E., *From Empire to community, A new Approach to international relations*, New York 1996.
22. Etzioni E., *The new Golden rule. Community and morality in a democratic society*, New York 1996.
23. Fukuyama F., *Zaufanie, Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Warszawa-Wrocław 1997.
24. Goćkowski J., *Autorytety świata uczonych*, Warszawa 1984.
25. Grinder J., *Reframing: Neuro-linguistic programming and the transformation of Meaning*, Moab UT 1983.
26. Grzywa A., *Manipulacja, Wszystko co powinieneś o niej wiedzieć*, Lublin 2013.
27. Grzywa A., *Mechanizmy psychiczne*, Kraśnik 1997.
28. Grzywa A., *Pułapki manipulacji*, Lublin 2006.
29. Hadnagy Ch., *Social Engineering. The human Hacking*, Indianapolis 2011.
30. Hadnagy Ch., *Socjotechnika. Sztuka zdobywania władzy nad umysłami*, Helion 2011.
31. Huntington S.P., *Zderzenia cywilizacji*, Warszawa 2004.
32. Ingarden R., *Książeczka o człowieku*, Kraków 1973.
33. Ingarden R., *Przeżycie, dzieło, wartość*, Kraków 1966.
34. Ingarden R., *Spór o istnienie świata*, Kraków 1947-8, 1981, T. 1-3.
35. Kaminska A., *Wrażliwość a podmiotowość. Teoria Emmanuela Levina-sa i praktyka Janusza Korczaka*, Kraków 2012.
36. Kerber-Gause W., *Die Menschenrechte des Kindes*, Leverkusen Opladen Verlag Barbara Budrich 2009.

37. Kłoczowski J.A., *Więcej niż mit. Leszka Kołakowskiego spory o religię*, Kraków 1994.
38. Kołakowski L., *Cywilizacja na ławie oskarżonych*, Warszawa 1990.
39. Kołakowski L., *Homo metaphysicus*, Warszawa 1990.
40. Kołakowski L., *Jeśli Boga nie ma*, Londyn 1987.
41. Kołakowski L., *Jezus ośmieszony. Esej apologetyczny i sceptyczny*, Kraków 2014.
42. Kołakowski L., *Kultura i fetysze*, Warszawa 1967.
43. Kołakowski L., *Mini wykłady o maxi sprawach*, Kraków 1997, 2003.
44. Kołakowski L., *Mini-wykłady o maxi sprawach*, Kraków 2003.
45. Kołakowski L., *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Kraków 1999.
46. Kołakowski L., *O co nas pytają wielcy filozofowie*, Kraków 2004.
47. Kołakowski L., *Obecność mitu*, Paryż 1972.
48. Kołakowski L., *Rozmowy z diabłem*, Warszawa 1965.
49. Kołakowski L., *Światopogląd i życie codzienne*, Warszawa 1957.
50. Kołakowski L., *Szkice o filozofii katolickiej*, Warszawa 1958.
51. Konieczny J., Sroka K., *Samorząd terytorialny. Od społeczeństwa ryzyka do społeczeństwa bezpieczeństwa*, Jarocin 2006.
52. Konieczny J., Wawrzynowicz H., Mydlarska J., *Psychologia bezpieczeństwa, Kompendium*, WSH-E, Poznań 2011.
53. Korczak J., *Dzieła Tom VII. Jak kochać dziecko. Momenty Wychowawcze. Prawo dziecka do szacunku*, Warszawa, Latona 1993.
54. Korczak J., *Dzieła Tom XIV, vol. 1 Pisma rozproszone. Listy (1913-1939)*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2008.
55. Lakoff G., *Metaphor and war*, Chicago 2003.
56. Lakoff G., *Metaphors we live by*, Chicago 1980.
57. Lakoff G., *Moral Politics*, Chicago 1996.
58. Lakoff G., *More than cool reason*, Chicago 1989.
59. Lakoff G., *Philosophy in the Flesh. The embodied Mind*, Chicago 1999.
60. Lakoff G., *The political Mind*, Vincof 2008.
61. Lakoff G., *Woman, Fire and dangerous things. What categories reveal about the mind*, Chicago 1987.
62. Levis C.S., *Listy starego diabła do młodego*, Warszawa 1993.
63. Lewin A., *Korczak znany i nieznan*, Ezop, Warszawa 1999.
64. Łukaszewski W., *Manipulacja*, Sopot 2009.
65. Maciejewski J. (red.), *Grupy dyspozycyjne społeczeństwa polskiego*, Wrocław 2006.

66. Maciejewski J. (red.), *Socjologiczne aspekty bezpieczeństwa narodowego*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2001.
67. Maciejewski J., Bodziany M., Dojwa K. (red.), *Grupy dyspozycyjne w obliczu Wielkiej Zmiany. Kulturowe i społeczne aspekty funkcjonowania w świetle procesów integracyjnych*, Wrocław 2010.
68. Maciejewski J., Dojwa K. (red.), *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza udziału i roli kobiet w wojsku, policji i w innych grupach dyspozycyjnych*, Wrocław 2007.
69. Maciejewski J., Kołodziejczyk T., Kozerański D. S., *Oficerowie grup dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza Procesu bezpieczeństwa narodowego*, Wrocław 2008.
70. Maciejewski J., Krasowska-Marut A., Rusak A., *Szeregowcy w grupach dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza zawodu i jego roli w społeczeństwie*, Wrocław 2009.
71. Maciejewski J., Liberacki M., *Rekrutacja do grup dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza problemu*, Wrocław 2011.
72. Maciejewski J., Nowaczyk O. (red.), *Bezpieczeństwo narodowe a grupy dyspozycyjne*, Wrocław 2005.
73. Maciejewski J., Nowosielski W. (red.), *Tożsamość społeczna grup dyspozycyjnych*, Wrocław 2009.
74. Marcel G., *Być czy mieć?*, Warszawa 1998.
75. Masłowski A., *Motywacja i osobowość*, Warszawa 2009.
76. Mentzel Z., *Czas ciekawy, czas niespokojny*, Kraków 2007,
77. Meybaum W., Żukrowski A., *Literat cywilizowanego świata. Leszek Kołakowski a kryzys myśli mieszczańskiej*, Warszawa 1985.
78. Michalska G., *Bezpieczeństwo ludzkie*, [w:] Symonides J., *Świat wobec współczesnych wyzwań i zagrożeń*, Warszawa 2010.
79. Mordka C., *Od Boga historii do Boga. Wprowadzenie do filozofii Leszka Kołakowskiego*, Lublin 1997.
80. Mucha J., *Kultura dominująca jako kultura obca. Mniejszości kulturowe a grupa dominująca w Polsce*, Warszawa 1999.
81. Neher A., *Cité des Hommes, Cité de Dieu ou Césarée, Babel et Jérusalem*, Strasbourg 1957.
82. Neher A., *Civilisations sans Dieu*, Lyon 1957.
83. Neher A., *Lexil de la parole. Du silence biblique au silence d'Auschwitz*, Paris 1970.
84. Neher A., *L'identité juive*, Paris 1977.

85. Neher A., *Laïcité profane et laïcité sacrée*, Paris 1950.
86. Neher A., *Un maillon dans la chaîne. Choix de textes presentes par André Neher*, Lille 1995.
87. Niewalda M., *Metody manipulacji XXI wieku*, Warszawa 2013.
88. Nowak E., Cern K.M., *Ethos w życiu publicznym*, Warszawa 2008.
89. Ochman J., *Nicość realna: Heidegger, Sartre, Welte, Neher*, UAM, 23, Poznań 2009, s. 247-264.
90. Ochmann J., *Bezpieczeństwo a zagrożenie współczesnego Świata. Meandry wolności. Słowo Wstępne*, [w:] A. Olak, I. Oleksiewicz (red.), *Bezpieczeństwo i zagrożenie współczesnego świata*, Rzeszów 2008.
91. Ochmann J., *Cultura umanistica o cultura globale?*, [w:] M.M. Fracanzani e F. Palermo, (red.), *Quale cultura per l'Europa ?*, Bolzano 2014.
92. Ochmann J., *Europa – tożsamość zaprogramowana?*, [w:] Z. Drozdowicz (red.), *O wielowymiarowości badań religioznawczych*, Poznań 2009.
93. Ochmann J., *Kategoria kosmos – chaos jako kategorie filozofii Bezpieczeństwa* (w druku)
94. Ochmann J., *Opinioni sul futuro della religione in Europa. Le previsioni degli ateisti, dei culturologi, degli psicologi, dei sociologi, dei filosofi, degli assiologi e degli antropologi.* [w:] M.M. Fracanzani e S. Baroncelli (ed.), *Quale religione per l'Europa?* Edizioni Scientifiche Italiane, Bolzano 2014.
95. Ochmann J., *Prognozy wprowadzenia „języka europejskiego” w Polsce*, [w:] J. Bartoszewski, Lisiecka J., J. Swędrak, *Zadania Współczesnej Humanistyki. Człowiek i nauka*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Sieradzu, Sieradz 2012.
96. Ochmann J., *Sterowany profil nowego Europejczyka*, Zeszyt Naukowy „Apeiron”. Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego w Krakowie, 4 (2010), s. 47-63;
97. Ochmann J., *Twój wróg jest twoim przyjacielem. Etyka paradoksu Nahuma Goldmana*, „Przegląd Religioznawczy” 2011, 3/241, s. 15-32.
98. Ochmann J., *Zło agresywne. Przemyslenia Zaratusztry* (w druku)
99. Ochmann J., *Zło jako realne. Słowo Wstępne*, [w:] A. Olak, F. Rejkowicz, M. Wiater (red.), *Mobbing i stres*.
100. Ochmann M., *Pragnienia – istotą człowieka. Koncepcja człowieka André Nehera* (Nomos 53-54 2006, s. 15-46).
101. Paris R., *Human security. Paradigm Shift Or hot air ?*, „International Security”, 2001, vol. 26, nr 2.

102. Piwowarczyk P., *Odczytać Kołakowskiego. Problem Boga, człowieka, religii, Kościoła*, Częstochowa 1992.
103. Piwowarski J., *Bezpieczeństwo jako pożądaný stan oraz wartość*, [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Apeiron, Kraków 2010.
104. Piwowarski J., *Fenomen bezpieczeństwa*, Kraków 2014.
105. Piwowarski J., Zachuta A., *Security dimensions and socio-legal studies. Apeiron. Scientific Journal* No 9, January – June, Cracow 2013.
106. Pokruszyński W., *Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka. Podręcznik akademicki*, Józefów 2012.
107. Pokruszyński W., *Filozoficzne aspekty bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej, Józefów 2011.
108. Pokruszyński W., *Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego*, Józefów 2008.
109. Pokruszyński W., Piwowarski J., *Teoria bezpieczeństwa*, Kraków 2014.
110. Pokruszyński W., *Polityka a strategia bezpieczeństwa*, Józefów 2011.
111. Pokruszyński W., *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, Józefów 2010.
112. Pokruszyński W., *Uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego*, WSP, Szczytno 2006.
113. Pokruszyński W., *Współczesne bezpieczeństwo narodowe. Podręcznik akademicki*, WSGE, Józefów 2009.
114. Pyda J., *Listy starego anioła do młodego*, Poznań 2009.
115. Rechlewicz W., *Elementy filozofii bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo z perspektywy historii filozofii i filozofia polityki. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Warszawa 2012.
116. Rosa R. (red.), *Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju w obliczu wyzwań XXI wieku*, Siedlce 2001.
117. Rosa R., *Filozofia bezpieczeństwa*, Bellona, Warszawa 1995.
118. Rosa R., *Filozofia i edukacja do bezpieczeństwa*, Siedlce 1988, 2005.
119. Rosa R., Kubiak M., Lipińska-Rzeszutek M., *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego: tradycja – współczesność – nowe wyzwania*, Akademia Podlaska, Siedlce 2008.
120. Rosa R., Świniarski J. (red.), *Edukacja dla bezpieczeństwa, bezpieczeństwo w edukacji*, Security education, Siedlce 2010.
121. Rosa R., *Zarys polskiej filozofii bezpieczeństwa na tle europejskiej myśli polemologicznej i irenologicznej*, Akademia Podlaska, Siedlce 2009, 2011.
122. Scheler M., *Der Formalismus in der Ethik und die materiale Wertethik*, Bern-München 1966.

123. Serouya H., *Le mysticism*, Paris 1956.
124. Serra T., *Luomo programmato*, Torino 2003.
125. Sprenger O., *Zmierzch Zachodu. Zarys morfologii historii uniwersalnej*, Warszawa 2001.
126. Steuden S., Kowalski K. (red.), *Psychologiczne konteksty doświadczenia straty*, KUL, Lublin 2009.
127. Steuden S., Tucholska S. (red.), *Psychologiczne aspekty doświadczenia żałoby*, KUL, Lublin 2009.
128. Sułek M., *Prognozowanie i symulacje międzynarodowe*, Scholar, Warszawa 2010.
129. Świniarski J., Chojnacki W., *Filozofia bezpieczeństwa: podręcznik akademicki*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2004.
130. Świniarski J., *Filozoficzne podstawy edukacji dla bezpieczeństwa*, Egros, Warszawa 1999.
131. Świniarski J., Sułek M., *Etyka jako filozofia dobrego działania zawodowego*, Bellona, Warszawa 2001.
132. Świtka J., Kuć M., Gozdor G., *Spoleczno-moralna potrzeba bezpieczeństwa i porządku publicznego*, KUL, Lublin 2007.
133. Szczurek T. (red.), *Zagadnienia bezpieczeństwa w problematyce charakteru narodowego Polaków*, Warszawa 2009.
134. Tischner J., *Etyka solidarności*, Warszawa 1989.
135. Tischner J., *Etyka wartości i nadziei*, Poznań 1982.
136. Tischner J., *Filozofia dramatu*, Kraków 1980.
137. Tischner J., Grochowska M., *Byłoby lepiej gdyby był*, „Gazeta Wyborcza”, 3-4 listopada 2012.
138. Tischner J., *Jak żyć?*, Kraków 1997.
139. Tischner J., *Myślenie według wartości*, Kraków 1982.
140. Tischner J., *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków 1993.
141. Tischner J., *Polska jest ojczyzną*, Paryż 1985.
142. Tischner J., *Spór o istnienie człowieka*, Kraków 1998.
143. Trejdowski T., *Socjotechnika. Podstawy manipulacji w praktyce*, Warszawa 2009.
144. Weaver R.M., *Idee maja konsekwencje*, Kraków 1996.
145. Wegrzecki A., *Ontologiczne i aksjologiczne aspekty bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków 2010.
146. Witkowski T., *Psychomanipulacje. Jak je rozpoznać i jak sobie z nimi radzić*, Tarnów 2006.



147. Wojtyła K., *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005.
148. Woleński J., *Essays In the history of Logic and logical Philosophy*, Kraków 1999.
149. Woleński J., *Essays on Logic and its applications in Philosophy*, Frankfurt a/M 2011.
150. Woleński J., *Filozofia logiki*, Warszawa 1997.
151. Woleński J., *Kilka uwag o semiotyce i logice norm*, Katowice 1993.
152. Woleński J., *Philosophical Logic in Poland*, Dordrecht 1994.
153. Woleński J., *Przewidywania. Analiza metodologiczna*, Wrocław 1984.
154. Woleński J., *W stronę logiki*, Kraków 1996.
155. Woleński J., *Wierzę w to co potrafię zrozumieć*, Kraków 2014.
156. Zimbardo Ph., *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią źle?*, Warszawa 2009.